

INTENCJE MSZALNE 12.10 -18.10

Poniedziałek 12.10

17:00 +Bernadeta Burczyk i rodzice-
roczn. śmierci

17:00 +Stanisław Necel

18:00 +Teofil Zelewski oraz Agnieszka i
rodzeństwo

Wtorek 13.10

17:00 +Ojciec Leon Mach

17:00 +Eugenia Styn- od ul. Górniczej

18:00 +Felix Trzebiatowski -roczn.
śmierci

18:00 -Stanisław Necel

Środa 14.10

17:00 +Urszula i Gerard Stremel- roczn.
urodzin

17:00 +Stanisław Necel

18:00 +Rodzice Derezińscy i Glembin

18:00 +Karol Herman

Czwartek 15.10

17:00 -W pewnej intencji

18:00 +Zmarli z rodziny Karcz

18:00 +Stanisław Necel

Piątek 16.10

17:00 +Wojciech Chmielewski

18:00 +Dziadkowie z obojga stron

18:00 +Stanisław Necel

Sobota 17.10

17:00 +Stanisław Necel

18:00 +Antoni Bisewski i zmarli z
rodziny Bisewskich

Niedziela 18.10

8:00 +Barbara i Franciszek Jeka i
zmarli z rodziny Jeka

10:30 + Anna i jej siostra

10:30 +Anna Bieszk

16:00 +Rodzice Hincke i chrześniak

16:00 +Stanisław Necel

*Zapraszamy do uczestnictwa we Mszach Świętych i przystąpienia do
Sakramentów Świętych w poleconych intencjach. Zauważone błędy prosimy
zgłosić w celu korekty.*



PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA MIŁOSIERDZIA BOŻEGO UL. GOŚCINNA 12, 84-120
CHŁAPOWO, TEL. 58 674 23 23 WWW.PARAFIA-CHŁAPOWO.PL

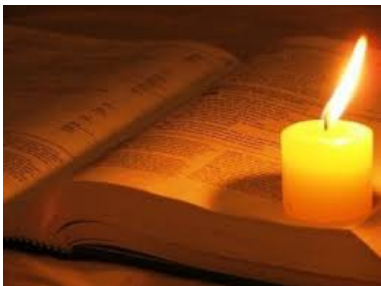
MISERICORDIA DOMINI

XXVIII niedziela zwykła

11 PAŹDZIERNIK 2015 r.



XXVIII niedziela zwykła



1 CZYTANIE: (Mdr 7,7-11)

2 CZYTANIE: (Hbr 4,12-13)

EWANGELIA: (Mk 10,17-30)

POCHYLENI NAD SŁOWEM

Ten obraz ewangeliczny powtarza się w naszym życiu bardzo często: Chrystus przedstawia nam swoją propozycję, a my ją odrzucamy, bo boimy się, że będzie nas ona zbyt wiele kosztowała. Nie chodzi tu zaraz o grzech czy o złą wolę. Na ogół to, co z propozycji Boga odrzucamy, nie jest ścisłym obowiązkiem, lecz czymś „ponad”, czymś dobrowolnym, dodatkowym wysiłkiem czy ofiarą. Co ciekawe: często mówimy „a”, ale boimy się powiedzieć „b”. Łatwo jest rozpocząć dobre dzieło, ale trudno jest doprowadzić je do końca. Wynika to być może z tego, że nie tyle zależy nam na rzeczywistym efekcie, co na pewnych pozorach czy przeświadczeniu, że przecież chcieliśmy, mieliśmy szczerą i dobrą wolę, ale tak jakoś nam nie wyszło. Tzw. „dobre chęci” są znakomitym alibi, usprawiedliwiającym nasze lenistwo czy beczynność. A często podjęcie jakiegoś wielkiego i nietuzinkowego projektu doskonale zwraca na nas uwagę i podziw innych, i to już nam wystarczy. Prawdziwy cel osiągnięty: dostrzeżono nas! Kto wie, ile z tych motywów towarzyszyło młodzieńcowi z dzisiejszej Ewangelii! Niewątpliwie miał dobre chęci i wiedział, do kogo się z nimi udać – do Chrystusa. Nie można mu także odmówić zapału i pobożności: wyrażały się one nie tylko w słowach, ale i w dotychczasowym postępowaniu, jeśli tylko nie była to czcza przechwałka. Nie brakowało mu także uprzejmości i dobrego wychowania. Do tego momentu wszystko było OK i stanowiło doskonały punkt wyjścia do propozycji Chrystusa. Propozycja ta wypływała z miłości, a miłość zobowiązuje człowieka i stawia mu wymagania. Dzięki nim wzrastamy i dojrzewamy w swoim człowieczeństwie. Ale to wymaga trudu, a nie każdego stać, żeby ten trud podjąć. A właściwie stać każdego, ale nie każdemu się chce. I tu jest cały problem. Bóg pragnie naszego duchowego wzrostu. Wie, że dokonuje się on przez wyrzeczenie, ascezę, rezygnację z wygod. Nie jest to łatwe i boimy się tego. Ale jest to jednak tylko jedna, negatywna strona medalu. Przeciwwagą stanowi łaska i pomoc Boga. Przejawia się ona przez owo „spojrzenie z miłością”, przez miłość i bliskość Boga. Jednakże na miłość tę trzeba odpowiedzieć. Jeśli zabraknie szybkiego odzewu, stracimy niepowtarzalną szansę. Wtedy zwykle ogarnia nas smutek, że przez małoduszność zmarnowaliśmy coś bardzo cennego. Pozostaje wygoda, pozostają różne „bogactwa”, ale pozostaje też pustka, której nie pozwoliliśmy Bogu wypełnić. Gdzieś za tym wszystkim czai się chyba lęk, zrodzony z braku zaufania do Boga. Tracimy to zaufanie wtedy, gdy zbyt liczymy na siebie samych i swój stan posiadania. To właśnie dlatego Jezus przestrzega nas przed bogactwem, bo stanowi ono alternatywę dla Bożej miłości. Bogactwo i pieniądze same z siebie nie są niczym złym. Ale podsuwają nam one kuszącą myśl, że dzięki nim można sobie samemu zapewnić wszystko, łącznie z nieograniczonym szczęściem, poczuciem bezpieczeństwa, wszechmocy, władzy nad światem. To jest najgroźniejszy jad, zatrujący nasze pieniądze. Właśnie dlatego zamykają nam one drogę do Boga: wmawiając, że Bóg jest już właściwie niepotrzebny, bo wszystko można zapewnić sobie dzięki nim, nawet nieśmiertelność i wieczną sławę. Jezus demaskuje te złudzenia w bardzo drastyczny sposób: to niemożliwe! Nic dziwnego, że wobec tak skrajnego postawienia sprawy, ogarniają nas wątpliwości odnośnie zbawienia. Chrystus je jednoznacznie rozwiewa: faktycznie, po ludzku zbawienia nie da się osiągnąć, ale można je przyjąć od Boga, jeśli tylko się Mu w pełni zaufa. To jest jedyny sposób: u Boga wszystko jest możliwe!

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE **NA XXVIII NIEDZIELĘ ZWYKŁĄ** **11 PAŹDZIERNIKA 2015 r.**

1. Dzisiaj druga niedziela października. Kolekta specjalnie na budowę kościoła. Bóg zapłać za wszystkie ofiary. Teraz koncentrujemy się na uruchomieniu ogrzewania w kościele. Przewidywany koszt, to 26.000zł. Także dzisiaj z okazji Dnia Papieskiego kwestujemy przed kościołem na fundusz stypendialny dla młodzieży z rodzin o trudniejszym położeniu materialnym.

2. Święci wspomniani w tym tygodniu:

-wtorek- bł. Honorata Kaźmińskiego

-czwartek- św. Teresy od Jezusa

-piątek- św. Jadwigi Śląskiej. Piątek to szesnasty października-

rocznica wyboru Jana Pawła II. Obchodzimy ten dzień w duchu Dziękczynienia za dar życia i posługiwania Kościołowi św. Jana Pawła II. W naszym kościele zbierzemy się o godz. 21:00, by w godzinie Apelu Jasnogórskiego trwać na modlitwie dziękczynnej.

-sobota- św. Ignacego Antiocheńskiego

3. Sprzątanie kościoła- w piątek po Różańcu proszę mieszkańców z ul. Władysławowskiej 3-23, Piaskowej, Dolnej, Bocznej

Ks. Proboszcz Wiesław Wett